

Ad Kalendas Graecas



dr n. hum. Beata Olędzka, adiunkt

Studium Języków Obcych

Warszawski Uniwersytet Medyczny

ORCID: 0000-0003-0676-3263

E-ISSN 2353-8597; ISSN 1231-028X; nr art. Lek.202404.07 © P

Czy zastanawiali się kiedyś Państwo nad pochodzeniem słowa „kalendarz”? Wyjaśnienie jego etymologii jest proste i wiąże się z tym ciekawa historia kalendarza rzymskiego. O tym słów kilka w niniejszym tekście.

Już za czasów cesarza Oktawiana Augusta (ur. 63 r. p.n.e. – zm. 14 r. n.e.) pojawiło się powie-
dzenie *ad Kalendas Graecas*, którego on sam jest autorem. Gdy poddawał w wątpliwość, czy ktoś spłaci zaciągnięty dług, mawiał, że zapłaci „na greckie kalendy”, czyli „na świętego Nigdy”¹. Termin „kalendy” oznaczał w rzymskim kalendarzu juliańskim pierwszy dzień miesiąca. W kalendarzu greckim taki termin nie istniał.

Rzymianie mieli dość skomplikowany system liczenia dni miesiąca. Każdy miesiąc miał trzy stałe daty, według których liczono pozostałe dni. Daty te wprowadzono zgodnie z kolejnymi fazami księżyca:

1. *Kalendae* – „kalendy” czyli pierwszy dzień każdego miesiąca (pierwsza faza księżyca – nów). Nazwa pochodzi od czasownika *calere* – „wzywać”, ponieważ tego dnia kapłan oznajmiał oficjalnie początek nowego miesiąca.
2. *Nonae* – „nony” (pierwsza kwadra księżyca) wypadały piątego albo siódmego dnia, co zależało od terminu, w jakim następowała pełnia księżyca. *Nonus* znaczy „dziewiąty”, gdyż nony wypadały dziewiątego dnia przed idami.

3. *Idus* – „idy” (pełnia) przypadały na trzynasty lub piętnasty dzień miesiąca. Etymologia tego terminu nie jest jasna².

Nony przypadały siódmego dnia, a idy piętnastego w marcu, maju, lipcu i październiku, *nota bene* najbardziej znane idy w historii to idy marcowe 44 r. p.n.e., kiedy to został zamordowany Juliusz Cezar. W pozostałych miesiącach nony to piąty, a idy trzynasty dzień miesiąca. Dzień przed kalendami, nonami lub idami nazywano *pridie* – „w przeddzień”, pozostałe dni datowano odejmując od najbliższego terminu i doliczając ten dzień. W drugiej połowie miesiąca (po idach) odejmowano dni od kalend następnego miesiąca, np.

1 marca – *Kalendis Martiis* – kalendy marcowe

5 marca – *ante diem tertium Nonas Martias* (a.d. III Non. Mart.) – trzeci dzień przed nonami marcowymi

6 marca – *pridie Nonas Martias* (*pridie Non. Mart.*) – w przeddzień non marcowych

7 marca – *Nonis Martiis* (Non. Mart.) – nony marcowe

8 marca – *ante diem octavum Idus Martias* (a.d. VIII Id. Mart.) – ósmy dzień przed idami marcowymi

¹ Gajusz Swetoniusz Trankwillus, *Żywoty Cezarów. Księga II. Boski August*, 87. <http://biblioteka.kijowski.pl/antyk%20rzymski/06.%20trankwillus%20gajusz%20swetoniusz%20-%202.%20E5%BBwyoty%20cezar%20E3%B3w%20boski%20august.pdf> [dostęp: 23.04.2024]

² Winniczuk L., *Ludzie, zwyczaje i obyczaje starożytnej Grecji i Rzymu*, t. 1., Warszawa 1983, str. 191.

14 marca – *pridie Idus Martias* (*pridie Id. Mart.*)

– w przeddzień id marcowych

15 marca – *Idibus Martiis* (*Id. Mart.*) – idy marcowe

16 marca – *ante diem septimum decimum Kalendas Apriles* (*a.d. XVII Kal. April.*) – siedemnasty dzień przed kalendami kwietniowymi.

Wracając zaś do naszego powiedzenia *ad Kalendas Graecas*, składa się ono z przyimka *ad* – „do”, rzeczownika *Kalendae* – „kalendy” i przymiotnika *Graecus* czyli „grecki”. Dosłowne tłumaczenie więc to: „do greckich kalend, na greckie kalendy”. Słowo to wyjątkowo, jako jedno z nielicznych w języku łacińskim, zaczyna się literą „k”, a nie „c”. Pisz się je dużą literą tak, jak pozostałe terminy *Nonae* i *Idus*. Przymiotniki pochodzące od nazw własnych, takie jak *Graecus*, w łacinie zawsze zapisuje się dużą literą. Wiemy już, że kalendy występowały w kalendarzu rzymskim

i nie było takiego terminu w kalendarzu greckim, zatem zwrot ten można użyć w sytuacji, kiedy przypuszczamy, że to nigdy nie nastąpi. Gdy więc uznajemy, że na przykład jakiś urzędnik odłożył naszą sprawę *ad Kalendas Graecas*, przyznajemy, że sprawa pewnie nigdy nie zostanie załatwiona.

Władysław Kopaliński w *Słowniku wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych* słowo „kalendarz” wywodzi od średniowieczno-łacińskiego *kalendarium*, które oznaczało „książkę rachunkową lichwiarza”, *kalendarium* zaś od łacińskiego *Kalendae*, czyli „pierwszego dnia miesiąca”³. Dzień ten był zwykle dniem płacenia długów, stąd księga zawierająca adnotacje o zapłaconych na początku miesiąca długach nosiła właśnie miano „kalendarza”.

Załatwiajmy więc swoje sprawy jak najszybciej, a najlepiej od razu, zgodnie z polskim powiedzeniem „co masz zrobić jutro, zrób dziś” i nie odkładajmy ich *ad Kalendas Graecas*.

³Kopaliński W., *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Warszawa 1989, str. 248.